

Weekend w roli głównej z herbatą

Data publikacji: 6.07.2014 10:00

Już po raz 6-ty w Cieszynie herbata obchodzi swoje święto. Na dwa dni (05-06.07) Wzgórze Zamkowe stoi otworem dla wszystkich wielbicieli tego wyjątkowego i znanego na całym świecie napoju. Święto Herbaty w Cieszynie to jednak nie tylko degustacje, ale również warsztaty, koncerty, wykłady, czy spotkania z podróżnikami.

Herbata - napar przyrządzany z liści i pąków grupy roślin. Tyle z definicji, bo herbata, jej przyrządzanie, czy picie to dla wielu prawdziwy rytuał, którego nie da się opisać w kilku słowach. Jej rodzajów, gatunków i odmian jest na całym świecie całkiem sporo.

Doskonałą okazją, aby na chwilę zastanowić się nad tym, jaką herbatę pijemy, jak ją przygotowujemy i co tak właściwie zalewamy wrzącą wodą, jest Święto Herbaty, organizowane w Cieszynie już od 6 lat. W tym roku tradycyjnie tej wyjątkowej imprezy nie mogło zabraknąć. Wczoraj (05.07) już przed południem rozpoczęły się pierwsze spotkania, warsztaty, jak również pojawiły się tematyczne stoiska. **- W tym roku, jak zwykle zaplanowaliśmy koncerty w Rotundzie. Myślę, że są one wyjątkowe, bo i wyjątkowe jest samo miejsce. Mamy też szereg koncertów na scenie muzycznej. Zaprosiliśmy również wyjątkowych gości. Jest Pan Wierzbicki ze swoją nową książką „Machiną przez Chiny”. W tym roku mogliśmy również posłuchać o podróży do Ekwadoru, czy do Tajlandii. Święto Herbaty to także szereg warsztatów np. warsztaty ukulele, teatralne, taneczne, joga śmiechu, warsztaty Taj Chi, czy chociażby modelarskie. Święto Herbaty nie mogłoby się odbyć bez degustacji** – wymienia Anita Kramarczyk, współorganizatorka Festiwalu.

Pierwszy dzień Festiwalu upłynął więc pod znakiem dobrej zabawy w roli głównej z herbatą. Na uczestników czekało sporo atrakcji. Dużym zainteresowaniem cieszyły się stoiska zaopatrzone w przeróżne rodzaje herbaty, jak również gadzety wykorzystywane do jej parzenia. Herbat świata można było pokosztować w tradycyjny sposób, a także w chińskim, czy japońskim stylu. Stoisko Gong-fu cha to celebrowanie picia herbaty w tradycyjnym chińskim stylu. **- Polega na specyficznym sposobie zalewania dużej ilości suszu małą ilością wody. Są to również krótkie sekwencje parzenia około 5/10 sekund. W ten sposób zaparzona herbata jest bardzo aromatyczna, wręcz obłędnie smakuje i dostarcza wielu fantastycznych doznań** – zapewnia Joanna, która na co dzień prowadzi bloga.

Na Święto Herbaty do Cieszyna przyjeżdżają sympatycy tego napoju z całej Polski, jak również bliscy sąsiedzi – przyznaje Anita Kramarczyk. **Przyjeżdżają ludzie z Poznania, Wrocławia, Krakowa, z głębi Czech np. z Pragi, czy Brna. Także naprawdę Festiwal cieszy się dużym zainteresowaniem i zawsze mamy grupę odbiorców, która pojawia się co roku** – dodaje Pani Anita.

Na czym więc polega fenomen tego święta? **To co jest charakterystyczne dla tego święta to fakt, iż jest to spotkanie bezalkoholowe. Piwo, które pojawiło się w tym roku robione było z herbaty. Wyjątkowy też jest sam klimat. Ludzie mogą całymi rodzinami przyjść, poleżeć na trawie i przede wszystkim napić się herbaty** – mówi Anita Kramarczyk.

Dziś (06.07) drugi dzień Święta Herbaty w Cieszynie. Pierwsze stoiska, warsztaty i zajęcia wystartują już o 10.30. Tutaj znajdziemy [szczegółowy program](http://www.swietoherbaty.pl/pl/program/program) tegorocznej imprezy zakrapianej herbatą: <http://www.swietoherbaty.pl/pl/program/program>.

